

KORFANTÓWKI



Pocztówka (Wesołych Świąt) przed 1936. Źródło: domena publiczna, Polona

PRZEDWOJENNE KATOWICE



Kattowitz Ring. Katowice Rynek. Źródło domena publiczna, Śląska Biblioteka Cyfrowa

Przedwojenne województwo śląskie było przemysłowym centrum Polski i jednym z najbogatszych regionów. Posiadało statut organiczny, Sejm Śląski oraz odrębny skarb, co wiązało się z wieloma przywilejami ekonomicznymi i politycznymi. Zewnętrznym wyrazem rozwoju i bogactwa regionu była nowoczesna infrastruktura, a przede wszystkim wiele nowoczesnych, okazałych gmachów, zwłaszcza rozbudowa Katowic – stolicy województwa. Powstały tutaj całe nowe dzielnice, na czele z okazałym gmachem Urzędu Wojewódzkiego, „drapaczem chmur” oraz katedrą. Katowice przed wojną, podobnie jak Gdynia, były stolicą moderny w Polsce. Ze względu na dużą liczbę wysokich budowli Katowice nazywano też „polskim Chicago”. Śląski Urząd Wojewódzki był wówczas największym budynkiem w Polsce o kubaturze 161 474 m². Nowoczesne Katowice stanowiły zatem namacalny dowód osiągnięć sanacji na Górnym Śląsku.

Toczyła się swoista rywalizacja między Katowicami a znajdującymi się po niemieckiej stronie granicy Zabrzem, Bytomiem i Gliwami o to, które miasto jest nowocześniejsze i bardziej okazałe, gdzie żyje się lepiej. Była to też rywalizacja polsko-niemiecka. Towarzyszyło temu umacnianie żywiołu polskiego w województwie śląskim. Dążono do integracji tego regionu z resztą ziem polskich, co było jednym z najważniejszych celów polityki prowadzonej wówczas przez władze sanacyjne z Grażyńskim na czele na Górnym Śląsku. W jej realizacji ważną rolę odgrywali urzędnicy. Przemawiając 5 maja 1929 roku na otwarciu gmachu Urzędu Wojewódzkiego, wo-

jewoda śląski Michał Grażyński deklaro-

[...] *my tu nie chcemy być tylko szarymi pracownikami chleba powszedniego, twórcami dóbr materialnych, ale mamy tę ambicję, by na ogólnopolską melodię wnieść mocny śląski głos, dlatego obok szpitali i sanatoriów, szkół i ochronek, domów robotniczych i warsztatów pracy powzięliśmy między innymi myśl wybudowania w stolicy województwa monumentalnego, estetycznie wartościowego gmachu wojewódzkich władz i Sejmu Śląskiego, który by był pięknym wyrazem artystycznych i fachowych uzdolnień polskiego architekta, rzemieślnika i robotnika, który by był materialnym symbolem kultury i potęgi polskiej.*

Symbolem rozwoju kulturalnego regionu było Muzeum Śląskie. Jego siedziba miała być jedną z najnowszych w Europie. Dzieło Karola Schayera, uważane za łabędzi śpiew polskiej moderny, nigdy nie doczekało się otwarcia. Sam budynek muzeum został rozebrany w latach 1941–1944 jako pomnik „pychy polsko-żydowskiej”, jak wówczas określiła go „Kattowitzer Zeitung”. Symbolem rozwoju szkolnictwa były Śląskie Zakłady Techniczne. Ta elitarna techniczna szkoła średnia mieściła się w wielkim, nowo wybudowanym budynku.

Rządy sanacji prowadziły do rozwoju gospodarczego regionu i rozbudowy jego związków w gospodarką całej Polski, czego symbolem była magistrała kolejowa łącząca Katowice z Gdynią. Niemcy w połowie lat dwudziestych narzucili Polsce wojnę celną, chcąc doprowadzić do załamania eksportu węgla. Wybudowanie magi-

strali węglowej i specjalnych nabrzeży w Gdyni uniemożliwiło zamiary niemieckie. Śląski węgiel udało się drogą morską sprzedawać na innych rynkach, co miało kluczowe znaczenie dla rozwoju województwa śląskiego.

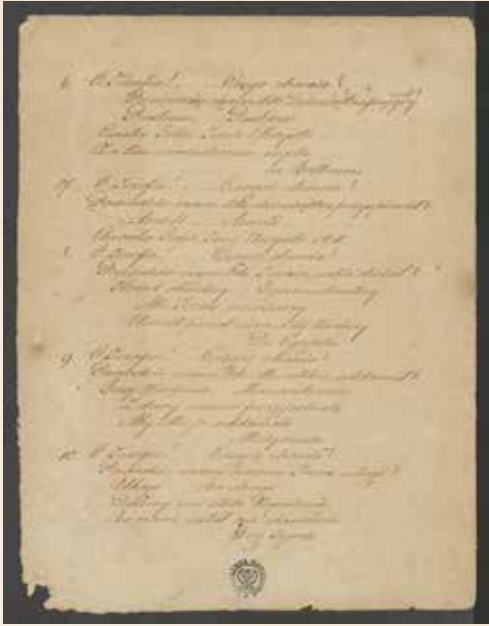
Rządy sanacji na Śląsku zmierzały także do likwidowania różnic społecznych i tworzenia polskich elit. Postępował proces integracji narodowościowej, toteż zmniejszała się liczba osób labilnych narodowościowo. Poprzez działalność w takich organizacjach, jak: Związek Obrony Kresów Zachodnich, Liga Morska i Kolonialna, Liga Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwlotniczej, Liga Mocarstwowego Rozwoju Polski, ludność województwa śląskiego włączała się w sprawy ogólnopolskie.

Śląska sanacja miała silną pozycję w Polsce, aktywnie bowiem oddziaływała na całokształt życia politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego regionu odgrywającego kluczową rolę w gospodarce kraju. Po zamachu majowym inteligencja napływowa stanowiła jej silne oparcie społeczne. Z biegiem czasu w coraz większym zakresie poparcia udzieliła sanacji również ludność miejscowa. Dużą rolę odgrywała sanacja w rozwoju kultury. W swoim exposé w 1928 roku wojewoda Michał Grażyński mówił, że będzie się starał popierać na Śląsku także rozwój kultury, *by na nas tu, na Śląsku, reszta narodu polskiego patrzyła nie tylko jako na twardych pracowników hut i kopalń, ale i wielki rezerwuar sił narodowych i kulturalnych.* Kultura odgrywała ważną rolę w realizacji programu politycznego sanacji. Zmierzano do „zwycięstwa polskości na Śląsku” i na tej płaszczyźnie dążono do konsolidowania zbiorowości śląskiej. Dużym sukcesem sanacji była polonizacja szkolnictwa.

Wojewoda podkreślał potrzebę przeciwstawienia się agresywnej mniejszości niemieckiej.

Wojciech Korfanty miał w Katowicach, piękna wille, był właścicielem Koncernu Prasowego Polonia, oraz posłował do Sejmu Śląskiego. Jako przywódca śląskiej chadecji był jednym z najważniejszych polityków w mieście. Czy jednak czuł się w nim dobrze po zamachu majowym w 1926 roku kiedy jego konkurenci polityczni, ale też i osobiści wrogowie, atakowali go coraz skuteczniej?

Zygmunt Woźniczka



Kołędy, ok 1880 r. Zbiory: domena publiczna Polona

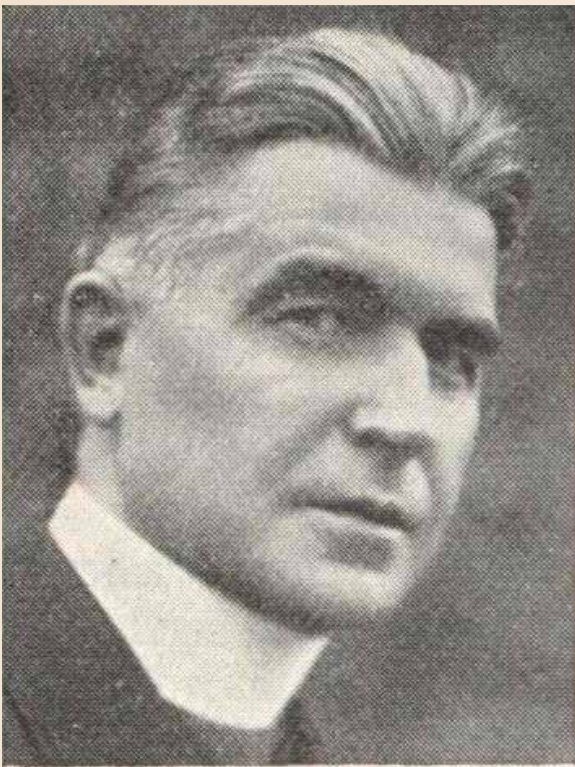


Pocztówka (Wesołych Świąt) ok. 1925 r. Zbiory: domena publiczna Polona, sygn. Pocz. 22891



Kołędy, ok 1880 r. Zbiory: domena publiczna Polona





Carl Ulitzka. Źródło: Herder Verlag, Public domain, via Wikimedia Commons

WALKA DWÓCH KORFANTYCH

hasła, które nie spotkałyby się ze zrozumieniem górnośląskich obywateli miast i wsi, w przeważającej większości katolików. Wśród współtowarzyszy narady w Proske, Ulitzka należał do mniejszości – reszta opowiedziała się za koncepcją utworzenia tymczasowego państwa śląskiego, które propagował na mocy tzw. rezolucji kędzierzyńskiej, Komitet Górnośląski. Marzenie o separatyzmie ostatecznie pogrzebał traktat wersalski.

Ulitzka, cieszący się opinią wybitnego znawcy problematyki górnośląskiej, uczestniczył w konferencji pokojowej w Wersalu. Mocarstwa Ententy ostatecznie uznały przeprowadzenie na Górnym Śląsku plebiscytu pod międzynarodową kuratelą, któremu bezpieczeństwo miały zapewnić francuscy, brytyjscy i włoscy wojskowi.

Zdaniem Ulitzki, pomysł o przeprowadzeniu plebiscytu był niedorzeczny. Uznał jednak wraz z pozostałymi „wolnopaństwowcami” zgromadzonymi w Centrum, że udział w grze nie na swoich zasadach może być opłacalny: *My nie jesteśmy szowinistami, lecz tym co świadczy o ludzkim charakterze lub braku silnego charakteru jest wierność, a ta wierność właśnie teraz wiąże nas z niemiecką Rzeszą i narodem* – przekonywał Ulitzka 2 stycznia 1920 r. ze sceny Reichshalle – największej sali koncertowej w Katowicach. Wówczas został nazywany „niemieckim Korfantym”. Prałat przekonywał, że Górnoślązacy nic nie zyskają, optując za Polską, wręcz przeciwnie zostaną przez nią wykorzystani, otrzymując od Warszawy nie przydanie obywatelskiej podmiotowości lecz centralistyczną zewnątrzsterowność, a, w dalszej perspektywie, nie zapewni im pokoju, gdyż Niemcy nie pogodzą się z utraconym terytorium i będą zabiegać o odzyskanie Oberschlesien. Co gorsza, argumentował Ulitzka, Polska nie zapewni należytej obrony przed bolszewicką agresją. Jedynie Niemcy poszanują reguły górnośląskiej autonomii. Maszynaria propagandowa „niemieckiego Korfantego” pozostawała w cieniu jego polskiego adwersarza. Za Wojciechem Korfantym stała prasa i zaangażowanie w polskim Komitecie plebiscytowym zlokalizowanym w bytomskim hotelu Lomnitz (świetnie zorganizowana komunikacja z lokalnymi strukturami), zapewniając kolosalną przewagę z którą „drugi Korfanty” nie mógł się równać. Wojciech Korfanty wytaczał publicystyczną armatę przeciwko partii Centrum już w 1901 r., puszczając

anonimowo do druku tekst „Precz z Centrum!”. W skromnym objętościowo artykule (niespełna 13 stron) demaskował wolę germanizacji górnośląskich robotników, odbierając im poza językiem, prawa, obyczaje i wiarę (marginalizując wpływy Kościoła katolickiego na rzecz ewangelików). Alarmistyczny ton broszury adresowany do uczuć patriotycznych Górnoślązaków przyrównywał walkę z hakatystyczną opresją do wojny cywilizacyjnej na miarę słynnej odświeżki wiedeńskiej. Piętnował ponadto brak ze strony Centrum spójnego programu socjalnego (frazy o ochronie tradycji rodzinnych i robotniczych skontrolowane z domaganiem się przez Centrum wzrostu podatków, reprezentowaniu przez „centryistów” lobby przemysłowego, eksploatującego górnośląskie bogactwo naturalne i nie-sprzyjaniu związkom zawodowym).

Carl Ulitzka chciał swoje zamiary polityczne osiągnąć na drodze pokojowej. Kiedy jednak obydwie strony skierowały na Górny Śląsk znaczne siły zbrojne, Ulitzka stracił nadzieję na rozwiązanie pozbawione masowego rozlewu krwi. 20 marca 1921 r. poznano rezultat plebiscytu (ok. 60

proc. głosów za Niemcami). Taki wynik był nie do przyjęcia dla Wojciecha Korfantego, który – przy cichej aprobacie Warszawy – doprowadził już 3 maja tegoż roku do wzniesienia III powstania śląskiego. W tym czasie Ulitzka przebywał z dyplomatyczną misją we Włoszech, gdzie pragnął nakłonić tamtejsze władze do pomysłu „niesprawiedliwego” podziału Górnego Śląska. Gdy dotarła do niego wiadomość o wybuchu powstania, niezwłocznie zdecydował się na powrót do swojej parafii w Raciborzu, skąd udał się do Opola. Ulitzka słał stamtąd listy protestacyjne do francuskich i brytyjskich oficjeli, w których oskarżał Korfantego o demagogię, wyrachowanie i brak moralnej busoli, najwyraźniej nie zdając sobie sprawy, że odkąd wystrzeliła powstańcza amunicja na sztukę epistolarną jest zdecydowanie za późno. Naiwnie apelował o zakończeniu agresji ze strony Niemiec i odprawiał msze w imieniu powstańców. Po zwycięstwie Polaków przeniósł się do utworzonej w ramach Prus Prowincji Górnośląskiej, którą zarządzał, wciąż marząc o ponownym zjednoczeniu Górnego Śląska.

Michał Sikora



Wojciech Korfanty, poseł. Fotografia portretowa. Źródło: domena publiczna Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3/1/0/2/564

DAWNA

Dzielnica
(Zalęże)

ULICA TEATRALNA

1871 – 1922 Rathausstraße (Ratuszowa), Theaterstraße

1922 – 1939 Teatralna

1939 – 1945 Theaterstraße

Chcąc zgłębić losy ulicy Teatralnej - zapraszamy na swoistą podróż w czasie, która pozwoli nam poznać historię poszczególnych kamienic zlokalizowanych na tej urokliwej, niespełna 400-metrowej, ulicy. Poznajmy wspólnie niegdysiejszych lokatorów Teatralnej.

NR 2

W kamienicy pod numerem tym H. Holzman prowadził kiedyś Dom Sanitarny i fabrykę instrumentów chirurgicznych, aparatów ortopedycznych oraz opasek brzusznych. Ponadto miała tu siedzibę Śląska Agencja Filmowa – „SAFFILM” W. Szymba, Universal Pictures Corporation. Oddział na Śląsku oraz wypożyczalnia filmów.

Ciekawostką miejsca jest fakt, że pod numerami 2 i 4 mieściła się loża masońska Freimauer-Loge „Zum Licht im Osten” (Loża dla światła na wschodzie) oraz Dom Sióstr — Schwesterheim. W „Urzędowym Spisie Abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej Okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach” z 1928 roku czytamy reklamę działalności: *Poleca się urzędowo egzaminowane siostry dla pielęgnowania chorych położnic i niemowląt, dla domów prywatnych i szpitali.* W okresie międzywojennym dom należał do Rubina Reicha. Mieściło się tu niemieckie towarzystwo kulturalne, warsztat elektromechaniczny E. Knapika oraz skład kolonialny.

NR 4

Pod „czwórka” ulokowane były: Universal Pictures Corporation Sp. z o.o., Towarzystwo Filmowe, Oddział Katowice, a w lokalu nr 8 loża wolnomularska Freimauer-Loge „Zum Licht im Osten” (Loża dla światła na wschodzie). Z lożą związana była postać dra Richarda Holze, który już w 1868 roku, będąc przewodniczącym Rady Miejskiej założył w Katowicach pierwsze koło wolnomularzy. Loża była ekskluzywnym klubem i skupiała najwybitniejszych przedstawicieli wielu dziedzin życia gospodarczego i społecznego. W okresie międzywojennym mieściła się w kamienicy agentura zbożowa Adama Grzesia, salon mód damskich i męskich „TRWAŁOŚĆ”. W latach 70. XX wieku działały tu warsztaty Teatru Śląskiego. Budynek posiadał wtedy 3 kondygnacje. W piwnicach znajdowały się warsztaty i magazyny, na parterze – stolarnia, pracownia krawiecka, taras oraz pomieszczenie stolarzy, na piętrze – warsztaty, dwie malarnie, a na poddaszu pralnia, pomieszczenie praczek, prasownia oraz strych.



Reklama. Spis Abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej Okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach oraz miast Beuthen, Gleiwitz, Hindenburg wedle stanu z dnia 1 kwietnia 1928 r. Źródło: domena publiczna, Śląska Biblioteka Cyfrowa



Zur Feier des 25-jährigen Bestehens der Johannis-Loge zum Licht im Osten in Katowitz am 28. Oktober 1894, Königshütte 1894. Źródło: domena publiczna, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego

Rathausstraße

- 1., 3. siehe Friedrichsplatz 10
- 2., 4. Freimaurer-Loge „Licht im Osten“
5. Breslauer Diskontobank
6. Rudzinski Sedor, Baumeister
7. Guß Josef und Mitgegent.
8. Immerglitch Jakob, Kaufmann
9. Loebinger Simon, kgl. Lotterie-Einnehmer
10. Berger Amanda, Frau
12. Gallinek Sigmund, Hausbesitzer

Adressbuch für Kattowitz, 1914. Źródło: domena publiczna, Śląska Biblioteka Cyfrowa

RYNEK 10



Stadttheater. Adressbuch für Kattowitz, Schloß Kattowitz, Brynow, Hohenlohehütte, Domb, Bogutschütz-Zawodzie, Gieschewald, Laurahütte, Siemianowitz, Zalenze, Ellgoth-Idaweiche. Unter Benutzung amtlicher Quellen, 1913. Źródło: domena publiczna, Śląska Biblioteka Cyfrowa

Ulicę Teatralną od strony Rynku faktycznie otwiera okazały gmach obecnego Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego (Teatr Miejski – Stadttheater od 1907 roku, a po 1922 roku Teatr Polski w Katowicach).

Wprawdzie Teatr ma formalnie adres – Rynek 10 – ale jego usytuowanie w tym miejscu spowodowało nazwanie ówczesnej ulicy Ratuszowej (Rathausstraße) – Teatralną. Obiekt teatru został wybudowany w latach 1905-1907 w stylu neoklasycystycznym, według projektu Carla Moritza. Wart odnotowania jest fakt, iż na początku XX wieku w teatrze było aż 800 miejsc na widowni. Szczyt fasady budowli zdobiły płaskorzeźby umieszczone po obu stronach tympanonu, nawiązujące do scen z „Pierścienia Nibelunga”, a schody prowadzące do wejścia ozdobiono latarniami. W okresie międzywojennym usunięto płaskorzeźby, w latach 60. XX wieku zdemontowano rzeźby stojące w niszach pomiędzy oknami, przebudowano schody, zlikwidowano też ozdobne latarnie. Uroczysta

inauguracja miała miejsce w październiku 1907 roku – przygotowano na nią premierę „Wilhelma Tella” Friedricha Schillera.

Na marginesie taka ciekawostka: w trakcie inauguracji ze sceny padło zdanie, że na tej scenie nigdy nie padną polskie słowa. Notabene na frontowym tympanonie teatru widniał napis Deutschem Wort – deutscher Art (Niemieckiemu słowu – niemieckiej sztuce).

Co ciekawe napis został usunięty dopiero w 1976 roku.

RATUSZOWA

1871–1922 Rathausstraße (Ratuszowa), Theaterstraße

NR 5

„Piątka” była siedzibą Banku Handlowo-Przemysłowego (Bank für Handel und Industrie).

NR 6

Właścicielem kamienicy był Sylwester Grodzki. Swoją firmę „Pion” – przedsiębiorstwo budowlane Sp. z o.o. prowadził dypl. inż. Sylwester Goldmann.

NR 7

Pod „siódemką” znajdowały się: Spółka Akcyjna Burroughs „Maszyny do Liczenia” – amerykańskie maszyny do liczenia. Spółka ta miała siedzibę główną w Warszawie (ul. Miodowa 2), a oddziały w Katowicach, Poznaniu i Lwowie. Ponadto działały tu fabryka cylindrów H. Łapy, Instytut Muzyczny (szkoła muzyczna koncesjonowana przez W.O.P [Wydział Oświecenia Publicznego] Woj. Śląskiego.

NR 8

Kamienica należała do Franciszka Matuli. Mieściły się: Wydawnictwo i Drukarnia Nut „HERO”, fabryka „Suknopol”, skład jaj i masła Hermanna Finka, zakład wulkanizacyjny Zygmunta Palicy. W lokalu nr 11 Janina Różańska prowadziła gabinet kosmetyczny. Elkan Działoszynski był kupcem (Kaufmann), Gustaw Culmann handlował żelazem i prowadził skład (Spezialgeschäft in Ofengusswaren u. Kachelwaren [odlewy piecowe i dachówki]).

NR 9

Pod numerem 9 miało siedzibę Górnośląskie Towarzystwo Strażnicze i Zamykania Sp. z o.o. Dyrektorem był Piątkowski. Simon Loebinger prowadził punkt loterii (kgf. Lotterie-Einnehmer)

NR 10

Pod tym numerem firmę prowadzili: mistrz instalacyjno-blacharski Emil Szczepnik (Installationss- und Klempnermeister), handlujący mydłem Eneelbert Wrana. Właścicielem kamienicy w 1929 roku był Ignacy Spira. Wtedy też przebudowano dawne magazyny na pomieszczenia mieszkalne.

NR 11

W 1931 roku parcela należała do Śląskiego Zakładu Kredytowego Spółka Akcyjna, Oddział w Katowicach.

NR 12



Reklama. Spis Abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej Okręgu Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Katowicach oraz miast Beuthen, Gleiwitz, Hindenburg wedle stanu z dnia 1 kwietnia 1928 r. Źródło: domena publiczna, Śląska Biblioteka Cyfrowa



Nagłówek „Gazety Robotniczej” 1922, Nr 27. Źródło: domena publiczna, Śląska Biblioteka Cyfrowa

W tym budynku mieściły się: Biuro Specyjno-Komisowe Lorber i Bieberstein, Nordia-Hawe sklep z konserwami rybnymi, gabinet prowadził dr med. Bogusław Parczewski, lekarz chorób kobiecych. Ponadto zlokalizowana była redakcja socjalistycznej „Gazety Robotniczej” przeniesiona w 1901 roku z Berlina. W nagłówku gazety znajduje się informacja o adresie redakcji:

Listy należy adresować (do redakcji): „Gazeta Robotnicza”, redakcja, Kattowitz O/S. — (do ekspedycji, księgarni i drukarni): „Gazeta Robotnicza”, administracja, Kattowitz O/S. — Lokale wydawnictwa „Gazety Robotniczej” znajdują się przy ulicy Ratuszowej (Rathausstrasse) nr. 12. Nakładem i drukiem J. Biniszewicza i Spółki w Katowicach. Odpowiedzialny redaktor Teofil Blott w Katowicach.

Z czerwca 1940 roku pochodzi informacja, że mieściła się tu firma Fabrikbetrieb für Graphische Maschinen – ing. Franz Pyttlik (Przedsiębiorstwo Maszyn Graficznych – inż. Franz Pyttlik).

NR 14

29 maja 1928 roku zezwolenie na budowę domu mieszkalnego otrzymały Panie Regina i Chana Gałązka. Instalację wodociągową wykonała firma Karol Dziuk z Katowic. Odbiór budynku nastąpił 18 lutego 1929 roku. W suterenie mieściła się drukarnia „Litodruk”.

NR 16

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. M. Karłowicza otwarta 19 czerwca 1968 roku. Wybudowano ją ze składek społecznych jako Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego. Projekt wykonany został w 1964 r. przez Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego MIASTOPROJEKT KATOWICE, autorem był mgr inż. arch. Wacław Lipiński. W 5-kondygnacyjnym budynku, zamykającym pierzeję północną ulicy Teatralnej, zaprojektowano między innymi salę koncertową na 200 miejsc, kameralną na 70 miejsc, rytmiki oraz 7 sal do zajęć zbiorowych i 29 sal do zajęć indywidualnych. Od strony północnej budynek posiada podcień wsparty na żelbetowych słupach. Ściana powyżej ozdobiona jest monumentalną mozaiką wykonaną w 1967 roku przez artystów Jana Stasiniewicza, Henryka Kobylińskiego i Magdalenę Kurek. W abstrakcyjnej kompozycji odnaleźć możemy przedstawienia związane z różnymi dziedzinami sztuki: lirę, maski teatralne, paletę z pędzlami czy pegaza. Mozaiką jest również ozdobione wejście do budynku – tutaj znajduje się postać Terpsychory w otoczeniu instrumentów muzycznych.

Aleksandra Goniewicz



Od Kuźnicy Bogucickiej do Katowic



Historyczne początki

Korzenie współczesnych Katowic znajdują się w średniowieczu. Uformowały się wtedy pierwsze osady lokowane na prawie niemieckim, które weszły w obręb późniejszego miasta. O jednej z najstarszych – Dębie, dzielnicy współczesnych Katowic, a wtedy własności klasztoru Bożogrobowców w Miechowie pisano już w 1299 roku. Wzmianki o istnieniu Załęża, Ligoty, Szopienic, Roźdzenia, Bogucic odnotowano już w 1360 w dokumencie potwierdzającym nadanie Ottonowi z Pilicy okręgu mikołowskiego. Pierwsze napomknięcie o wsi Katowice pojawia się na kartach historii stosunkowo późno, bo dopiero w roku 1598 w zapiskach księdza Krzysztofa Kazimierskiego, który wizytował parafię św. Szczepana w Bogucicach. Wedle jego notatek w skład parafii weszły: Bogucice, Kuźnica Bogucicka, Załęże, Brynów, Katowice, Dąbrówka i inne mniejsze przysiółki.

Tereny, na których znajdują się dzisiejsze Katowice, charakteryzowały się płytko zalegającymi rudami żelaza, co oprócz stopniowego rozwoju rolnictwa znacznie stymulowało rozkwit przemysłu. Dzięki temu na terenach współczesnych Katowic powstały liczne małe warsztaty oraz kuźnice otoczone osadami dymarzy i kowali. Jedną z nich – Kuźnicę Bogucicką można uznać za załazek współczesnych Katowic. Pierwsza wzmianka o istnieniu Kuźnicy Bogucickiej pojawiła się w roku 1937. Istotna dla rozwoju Katowic jest umowa z 1486 zatwierdzona przez Kazimierza II, wedle której Jurga Kleparski stał się właścicielem terenu około Bogucic, młyna, stawu i wioski Brynów wraz z prawem do korzystania z lasów. Dokument określał również, że Jurga ma w nadanym majątku nad rzeką Roździanką (współczesną Rawą) postawić Kuźnicę. W roku 1536 właścicielem dóbr Kuźnicy Bogucickiej stał się Stanisław Salamon z Krakowa. Poza Kuźnicą Bogucicką na terenie współczesnych Katowic rozwijały się również kuźnice: Załęska, Szopieńska, czy Roździeńska.

W Drugiej połowie XVI wieku kuźnik Andrzej Bogucki na ziemi należącej do Kuźnicy Bogucickiej założył wieś zagrodniczą Katowicze, która później zmieniła nazwę na Katowice. Przez następne wieki dwie osady – kuźnicza i rolnicza istniały, jak i rozwijały się obok siebie.

Najstarszy plan Katowic pochodzi z roku 1689. Był on dodatkiem do ugody między Rudolfem Kamińskim i Janem Mieroszewskim dotyczącej

spornych gruntów. W roku 1736 Katowice zostały zaznaczone na mapie Księstwa Opolskiego.

W Wieku XVII i XVIII Kuźnica Bogucicka i Katowice wielokrotnie zmieniały właścicieli, wśród których znalazły się rody Salomonów, Kamińskich, Sobków, Mieroszewskich, Promitzów, Schwellengrebel, Näfe, Mleczko, Wedding, Lehmann, Winkler.

Rozwój miasta

Dynamiczny rozwój Katowic wiązał się z uruchomieniem połączenia kolejowego Wrocławia z Mysłowicami (odcinek został otwarty w 1846 roku). 6 sierpnia 1847 roku na stację w Katowicach wjechał pierwszy pociąg. W okresie 1847-1848 Katowice zyskały połączenie z Wiedniem, Berlinem, Krakowem i Warszawą, co sprawiło, iż były dobrze skomunikowane z ośrodkami miejskimi. Rozwój linii komunikacyjnych i industrializacja działały stymulująco na procesy urbanizacyjne. Na początku XIX wieku powstała nad Rawą (Roździanką) nieistniejący już, niegdyś górujący nad wiejską zabudową, gmach Karczmy Katowickiej. W 1816 roku na skrzyżowaniu zlokalizowanym w dawnym centrum wsi umieszczono figurę św. Jana. W 1858 konsekrowano ewangelicki kościół Zmartwychwstania Pańskiego, a w 1860 pierwszy katolicki kościół we wsi. Budynek karczmy uległ zawaleniu w roku 1864. Dziś na jego miejscu znajduje się dom handlowy „Skarbek”.

Ze względu na szybko postępujące procesy urbanizacyjne oraz dynamicznie wzrastającą liczbę ludności coraz większa część mieszkańców domagała się przekształcenia wsi w miasto. Ich dążenia zostały spełnione w roku 1865. 11 września 1865 roku podpisano dokument, który nadał Katowicom prawa miejskie. W 1871 powstało w Katowicach pierwsze gimnazjum o charakterze chrześcijańskim. W 1875 figura św. Józefa została przeniesiona na prywatną posesję w Brynowie (od 1999 roku na rynku od strony ul. Św. Jana znajduje się replika tejże figury).

W drugiej połowie XIX wieku w młodym mieście powstaje wiele okazałych budynków, w tym neogotycki kościół Najświętszej Marii Panny, czy klasztor i szpital oo. bonifratrów. W 1889 roku w Katowicach ulokował się koncern przemysłowy Kattowitzer Aktien-Gesellschaft. Pod koniec wieku w Katowicach działał sąd okręgowy, dyrekcja prusko-królewskich kolei państwowych oraz inne

instytucje państwowe i przemysłowe.

Na początku XX wieku tkanka miejska Katowic została wzbogacona o Teatr Miejski (obecny Teatr Śląski) oraz nowy, zachowany do dziś przy ulicy Dworcowej, dworzec kolejowy, wybudowany w miejscu starego budynku z muru pruskiego. Na przełomie wieków rozwijały się też w mieście polskie organizacje patriotyczne takie jak Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.

Plebiscyt i powstania śląskie

Okres I wojny światowej Katowice przetrwały bez zniszczeń. Po konferencji pokojowej w Wersalu Katowice zostały włączone do obszaru plebiscytowego, gdzie głosy ludności miały zdecydować o przyszłości miasta – pozostania przy Niemczech lub dołączenia do odrodzonego państwa polskiego.

W okresie plebiscytu i powstań śląskich Katowice były świadkiem wielu dramatycznych wydarzeń. W sierpniu 1919 roku podczas I powstania śląskiego doszło w dzisiejszych dzielnicach miasta: Szopienicach, Bogucicach i Dąbrówce Małej do walk sił powstańczych z SSOS (Selbstschutz Oberschlesien). 17 – 18 sierpnia 1920 wybuchły w Katowicach zamieszki, w których trakcie został zamordowany polski działacz niepodległościowy dr Andrzej Mielęcki. Plebiscyt odbył się w marcu 1921 roku. Katowice weszły w obręb okręgu wyborczego, który objął powiat oraz miasto Katowice. Za pozostaniem w Niemczech opowiedziało się 51.9% uprawnionych do głosowania, przy czym na terenie miasta liczba głosów oddanych za pozostaniem w Niemczech wynosiła 85.4%, a na terenach powiatu - 44.4%. W trakcie III powstania śląskiego Katowice zostały na krótko opanowane przez powstańców śląskich, jednakże na polecenie Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej na Górnym Śląsku powstańcy wycofali się i pozostawili miasto pod kontrolą wojsk francuskich.

W efekcie III powstania śląskiego decyzją Konferencji Ambasadorów w Paryżu z 20 października 1921 roku miasto Katowice wraz ze sporą częścią Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego zostały przydzielone Polsce. 20 czerwca 1922 roku na rynku w Katowicach odbyły się uroczystości powrotu Górnego Śląska do Polski, w których brali udział prominentni mężowie stanu tacy jak Wojciech Korfanty, czy Józef Rymer. Po włączeniu do Polski Katowice stały się stolicą autonomicznego województwa śląskiego

z własnym parlamentem (Sejm Śląski) oraz skarbem. Na przełomie 1922 i 1923 roku powołana została Biblioteka Sejmu Śląskiego, późniejsza Biblioteka Śląska. W lipcu 1924 roku do Katowic zostały przyłączone gminy: Bogucice, Zawodzie, Załęże, Brynów, Dąb, Ligota. W 1926 powstało lotnisko na Muchowcu. W 1928 z inicjatywy wojewody Michała Grażyńskiego powstał załazek szkolnictwa wyższego w postaci Instytutu Pedagogicznego, a w roku 1930 działalność rozpoczęły Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe. Na terenie Katowic powstały pierwsze w Polsce wieżowce – ukończony w 1931 roku Dom Profesorów Śląskich Zakładów Technicznych oraz Drapacz Chmur (1934). W 1937 ukończono budowę Hali Targowej, w której obręb wchodziło 408 stanowisk, 12 basenów rybnych i 30 sklepów, filia urzędu pocztowego i kasy oszczędności. Również w 1937 został oddany do użytku budynek Polskiego Radia. W 1939 roku, na krótko przed agresją hitlerowską na Polskę, ukończono obecnie nieistniejący budynek muzeum śląskiego (rozebrany przez hitlerowców w 1944 roku).

Pod okupacją Niemiecką

1 września 1939 roku zbombardowano lotnisko Katowice-Muchowiec. Doszło do kilku starć z siłami polskiej samoobrony, wśród której znajdowali się m.in. harcerze oraz byli powstańcy śląscy. Siły niemieckie zajęły miasto 4 września. Suma polskich strat (ofiar walki oraz późniejszych egzekucji) wynosiła około 150 osób. 8 września zniszczony został budynek synagogi.

W trakcie niemieckiej okupacji starano się zniszczyć polski ślad w tkance miasta – usuwano pomniki oraz płyty pamiątkowe, zmieniano nazwy ulic oraz rozebrano gmach muzeum śląskiego. Zakazano porozumiewać się w języku polskim na ulicy, a w więzieniu na ul. Mikołowskiej wzniesiono gilotynę, na której dokonano około 700 egzekucji polskich działaczy niepodległościowych.

W nocy z 27 na 28 stycznia 1945 roku miasto znalazło się pod kontrolą 59. armii radzieckiej i 3. armii frontu ukraińskiego. Przybyłe wojska „wyzwoliciele” splądrowały miasto, dokonując przy tym serii podpalen oraz gwałtów.

Powojenne losy Katowic

Po zakończeniu działań wojennych Katowice odzyskały znaczenie jako ośrodek administracyjny. W 1949 roku otwarto Galerię Sztuki



DER KÖNIGLICHE POLIZEIDIREKTION KATTOWITZ



Pocztówka. Katowice. Ul. Zielona (ul. F. Żwirki i S. Wigury w kierunku ul. T. Kościuszki, pierwszy po prawej budynek Dyrekcji Policji). Źródło: domena publiczna, Śląska Biblioteka Cyfrowa

W roku 1907 pod budowę gmachu policyjnego została wydzielona działka pomiędzy ulicami: Hardenbergstasse (obecnie Kilińskiego), Lützowstrasse (obecnie Stalmacha), Nikolaistrasse (obecnie Mikołowska) oraz Grünstrasse (Zielona, obecnie Żwirki i Wigury). Realizację projektu powierzono architektom Emilowi i Georgowi Zilmmanom z biura w Berlinie-Charlottenburgu. Kierownikiem budowy był Otto Föhre („Overkott und Föhre” Wrocław?). O lokalizacji zadecydowała bliskość istniejących już kompleksu więziennego i gmachu sądu. Główne wejście do budynku Dyrekcji Policji znajdowało się w narożnej jego części bliżej Lützowstrasse (ulica Stalmacha) od Hardenbergstasse 9 (ul. Kilińskiego 9). Budynek posiadał pomieszczenia służbowe, laboratoryjne, areszt, a także stajnie, magazyny, zbrojownię, schrony oraz pomieszczenia mieszkalne i rekreacyjne. Z archiwaliów wiadomo, że już w 1916 roku przy Hardenbergstasse znajdowała się siedziba pruskiej Policji (Der Königliche Polizeidirektion). Z zachowanych planów przyziemia (z 9 stycznia 1918 roku) czytamy, że przy Grünstasse znajdowały się pomieszczenia służbowe II Komisarjatu Policji (Der 2. Polizeireviers des Dienstgebäudes der Königlichen Polizeidirektion).

Budynek policji był bardzo dobrze wyposażony w specjalistyczny sprzęt, m.in. daktyloskopy, mikroskopy, aparaty pomiarowe i fotograficzne. Na potrzeby użytkowe projektowano i zamawiano specjalne wyposażenie meblowe oraz oświetleniowe. W latach 30-tych rozbudowano część do strony ul. Żwirki

i Wigury o dodatkowe pomieszczenia policyjne oraz garaże. Istotną zmianą w pierwotnym założeniu obiektu było wprowadzenie w jego teren Pałacu Młodzieży od strony ulic Mikołowskiej i Stalmacha. W latach 60-tych zmieniono pokrycie dachu z ceramicznego na cynkowaną blachę.

W 1920 roku decyzją Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej rozwiązano niemiecką Sicherheitspolizei (SiPO lub SIPO), zastępując ją Policją Plebiscytową (Policja Górnego Śląska zwana Abstimmungspolizei) z siedzibą przy Hardenbergstasse 9.

Na mocy rozporządzenia z dnia 17 czerwca 1922 powołano Policję Województwa Śląskiego (PWŚl), tym samym francuski dowódca katowickiej grupy Policji Górnego Śląska (APO) - Feyer - oraz brytyjski oficer - Holferd - przekazali urzędowanie nadkomisarzom PWŚl. — Piotrowi Tomankowi (kapitan cieszyńskiej żandarmerii) i Jerzemu Jezierskiemu. Następnego dnia polscy oficerowie przejęli budynek przy ulicy Zielonej 28 (od 1933 roku ul. Żwirki i Wigury) z częścią jej urzędników, który do 1932 roku był siedzibą Głównej Komendy Policji Województwa Śląskiego, później przeniesionej do budynku przy ul. Głowackiego (obecnie ul. Poniatowskiego). Dyrekcja tejże Policji oraz Miejska i Powiatowa Komenda Policji Województwa Śląskiego znajdowały się przy ul. Kilińskiego 9.

Zgodnie ze spisem urzędów państwowych zamieszczonych w „Księdze adresowej województwa śląskiego. Rok 1926–1927” wymienione zostały pod adresem ul. Zielona 28 (ul. Żwirki i Wigury): Dyrekcja Policji, Komenda Główna Policji Województwa Śląskiego, Komisarjat II Policji Województwa Śląskiego, Kasa Skarbowa oraz Miejska i Powiatowa Komenda Policji. Natomiast „Księga adresowa miasta Wielkich Katowic 1935–1936 r.” wymienia pod adresem ul. Żwirki i Wigury 28 jedynie Dyrekcję Policji natomiast pod adresem ul. Kilińskiego 9 znajdowały się Dyrekcja Policji w Katowicach, Komenda Powiatowa Policji Województwa Śląskiego oraz Wyższy Urząd Ubezpieczeń. Pod tym adresem miał też swoją siedzibę I Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych.

W latach 1939–1945 budynek był siedzibą Schutzpolizei (Schupo, Polizeirevier I). Ta sama formacja zajęła sąsiednie budynki, w których zlokalizowano m.in. szkołę policyjną oraz stajnie konnego oddziału Schupo.

Od stycznia 1945 roku w budynku organizowano Komendę Wojewódzką Milicji Obywatelskiej oraz Urząd Bezpieczeństwa. W latach 1956–1990 znajdowały się tu komenda miejska Milicji Obywatelskiej, komenda ruchu drogowego oraz niektóre pionosy Służby Bezpieczeństwa. W okresie stanu wojennego w budynku znajdował się tymczasowy areszt. W latach 2007–2014 roku część budynku została przejęta przez Instytut Pamięci Narodowej.

Aleksandra Goniewicz



Przygotowanie do defilady funkcjonariuszy Policji Województwa Śląskiego w Katowicach. Źródło: domena publiczna, Śląska Biblioteka Cyfrowa

cd. ze strony 6

Współczesnej BWA w Katowicach. Od 9 marca 1953 do 20 grudnia 1956 ze względu na sowiecką dominację polityczną miasto nosiło nazwę Stalinogród. W 1962 roku modernizacji uległa Hala Targowa, którą upaństwowiono i urządzono w niej zespół wielobranżowych sklepów samoobsługowych „Supersam”. W 1967 odsłonięto monumentalny Pomnik Powstańców Śląskich, a w 1968 powołano Uniwersytet Śląski, natomiast w 1971 roku zakończono budowę jednego z symboli Katowic – Hali Widowiskowej „Spodek”. W 1972 pejzaż Katowickiego śródmieścia zostaje uzupełniony o gmach Superjednoski – jednego z największych w Polsce wielokondygnacyjnego budynku mieszkalnego.

W latach 50 XX wieku ze względu na rosnące natężenie ruchu zapadła decyzja o konieczności budowy nowego dworca kolejowego w miejscu dotychczas istniejącego dworca towarowego. Projekt przebudowy stacji był gotowy już w 1954, jednakże ze względu na rozmach inwestycji prace zakończono dopiero w 1972 (przy budynku dworca znajdowała się prowizoryczna, „tymczasowa” kładka dla pieszych, która przetrwała aż do 2010 roku). W 1975 roku w ścisłym centrum Katowic na zbiegu ulic 3 Maja i A. Mickiewicza (zachodnia część obecnego rynku) w miejscu dawnej Karczmy Katowice stanął Spółdzielczy Dom Handlowy „Skarbek”.

Losy najnowsze

Po zmianach ustrojowych Katowice kontynuują trend rozwojowy. Od 1992 roku są stolicą metropolii rzymskokatolickiej. W 1998 otwarty został nowy gmach Biblioteki Śląskiej. W mieście na przełomie wieków dokonano szeregu projektów rewitalizacyjnych, które przywróciły dawny blask kamienicom i obiektom użyteczności publicznej. Do zdecydowanie najważniejszych wydarzeń ostatniego dwudziestolecia należy otwarcie Ronda Sztuki na rondzie gen. J. Ziętka w 2007 roku; przebudowa dworca rozpoczęta w 2010 i trwająca trzy lata; zakończona we wrześniu 2015 kompletna przebudowa Supersamu na nowoczesną

galerię handlową oraz rewitalizacja katowickiego Rynku i otwarcie nowej siedziby Muzeum Śląskiego w byłej kopalni Węgla Kamiennego „Katowice” w 2017 roku.

**OBECNIE KATOWICE SĄ
MIASTEM NOWOCZESNYM
O POSTINDUSTRIALNEJ
PANORAMIE PRZYGOTOWANYM
DO STAWIENIA CZOŁA WSZELKIM
WYZWANIAM PRZYSZŁOŚCI.**

Michał Spurgiasz



Na zbliżające się święta pragniemy złożyć Państwu życzenia przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze.

Nadchodzący Rok, niech będzie czasem pokoju, refleksji oraz da możliwość realizacji osobistych i zawodowych zamierzeń

Życzy
Dyrektor Zygmunt Woźniczka
wraz z zespołem
Instytutu Myśli Polskiej
im. Wojciecha Korfanteo

A.D. 2021

16 48388



Pocztówka (Jelenie), przed 1900 r. Zbiory: domena publiczna, Polona

REDAKTOR NACZELNY: prof. dr hab. Zygmunt Woźniczka,
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Aleksandra Goniewicz, dr Michał Sikora, dr Michał Spurgiasz
KOREKTA: Natalia Wilczek
SKŁAD I ŁAMANIE: Katarzyna Kiołbasa
KONCEPCJA GRAFICZNA: Aleksandra Goniewicz, Katarzyna Kiołbasa

ISBN 978-83-960932-5-7 Nakład: 1.000 egz.



Instytut Myśli Polskiej
im. Wojciecha Korfanteo

Instytut Myśli Polskiej im. Wojciecha Korfanteo
jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego.